

Irena Rogowska
będzie rządzić gminą
wiejską Lubin.
Na wójt oddało
swoje głos
ponad 50 procent
mieszkańców.



POD PARAGRAFEM str. 7

KIBIC SKAZANY

ROK WIEZIENIA W ZAWIESZENIU NA DWA LATA I DWA TYSIĄCE ZŁOTYCH GRZYWNY TO TYLKO CZĘŚĆ KARY, JAKĄ ZASĄDZIŁ LUBIŃSKI SĄD REJONOWY JEDNEMU Z KIBICÓW ZA GŁĘBIA, DARIUSZOWI W., UZNAJĄC GO WINNYM POBICIA PREZESA ŚLĄSKA WROCŁAW. WYROK ZAPADŁ DOSYĆ SZYBKO, PONIEWAŻ MĘŻCZYZNA PRZYZNAŁ SIĘ DO ZARZUCANEGO MU CZYNU.



Fot. Karol Węglowski

SPORT str. 14

PRZYSZLI NA TIGERA I WALKI

PO RAZ DRUGI W TYM ROKU W GALERII CUPRUM ARENA ODBYŁA SIĘ GALA BOKSU. PIĘŚCIARZE Z LUBINA STANĘLI NAPRZECIWKO ZAWODNIKÓW Z WŁOCH. WALKOM PRZYPATRYWAŁ SIĘ DARIUSZ TIGER MICHALCZEWSKI. W CZASIE TRZYGODZINNEJ GALI, PRZEZ GALERIĘ PRZEWIŃKO SIĘ KILKANAŚCIE TYSIĘCY OSÓB.



Fot. Karol Węglowski

WIELKI ZWYCIĘZCA



Robert Raczyński i popierające go Stowarzyszenie Lubin 2006 zgarnęli niemal wszystko. Raczyński zdobył fotel prezydenta, a Lubin 2006 większość mandatów w radach powiatu i miejskiej.

Sondaże były dla nich tak dobre, że aż niewiarygodne. W niedzielny wieczór, tuż po zakończeniu głosowania, opublikowaliśmy sondażowe wyniki na portalu lubin.pl. Były bardzo zbliżone do rzeczywistości. Roberta Raczyńskiego wybrało 73 procent głosujących. Obyło się więc bez drugiej tury. Prezydent wygrał w cuglach.

Ludzie startujący z list Raczyńskiego do powiatu i miasta również cieszyli się największym poparciem. Zdominowali obie rady. W nowej kadencji w radzie miejskiej zasiądzie aż 16 osób z Lubin 2006. W radzie powiatowej zaś popierający prezydenta Raczyńskiego zdobyli 14 mandatów. Przypomnijmy, że w obu radach jest po 23 rajców.

Sukces odniósł też komitet Rafała Dutkiewicza, zdobywając aż 9 miejsc w sejmiku dolnośląskim. Z Lubina z jego listy startowali Robert Raczyński i Tymoteusz Myrda. W związku z reelekcją prezydenta Lubina, to właśnie Tymoteuszowi Myrdzie przypadnie mandat radnego sejmiku.

Dokładne informacje o tym wszystkim znajdą Państwo w tym numerze „Wiadomości Lubińskich”.

str. 3, 9

*Szanowni Mieszkańcy Lubina,
Serdecznie dziękuję za wielkie poparcie i ogromny dowód zaufania do mnie, wyrażony w głosowaniu. Nie zawiodę, kontynuując realizację programu Lubin 2006 Roberta Raczyńskiego, dla pomysłowości mieszkańców naszego miasta. Razem zrobimy więcej.*



Andrzej Górzyński

LUBINIANIE
POWIEDZIELI DOŚĆJOANNA MICHALAK
redaktor naczelny
joanna.michalak@pressmedial.pl

Potwierdził się nasz niedzielny sondaż, który dawał Robertowi Raczyńskiemu miążdzącą przewagę nad rywalami. Odrzeczywistości nie odbiegały też prognozy, co do podziału mandatów w radach miejskiej i powiatu. Wyniki badań były tak dobre dla dotychczasowego gospodarza, że aż wręcz niewiarygodne dla jego konkurentów.

W poniedziałek potwierdziło się, że mieszkańcy faktycznie dali swemu włodarzowi pełnię władzy. Zagłosowali tak, jakich prosił. Oddając głos na swego faworyta, poparli także kandydatów na radnych z jego list wyborczych. Efekt – i w mieście, i w powiecie gospodarz Lubina może rządzić samodzielnie. Bez konieczności wchodzenia w jakieś koalicje.

Nie musi się więc z nikim dzielić stanowiskami, które zresztą zamierza konsekwentnie zredukować do niezbędnego minimum. Może wreszcie swobodnie decydować o przyszłości Lubina. Podając poważne dyskusje, co do przyszłości Rynku z jego niemieckim współwłaścicielem. Generalnie może dużo więcej niż przed 21 listopada.

Robert Raczyński znalazł się w możliwie najbardziej komfortowej sytuacji, bowiem jeszcze nigdy nie miał tak ogromnego poparcia. Ma wreszcie szansę skończyć ze zjawiskami, które dotąd tak ostro piętnował.

Ponad 70 procent lubinian wierzy, że musię tu uda. I to nie dlatego, że jakoś szczególnie zależy im na politycznej karierze lidera. Najwyraźniej mieli już dość życia w wiecznie skonfliktowanym mieście, w którym zamiast murów nowej hali, narastał tylko mur nienawiści.

W gminie bez zmian

Rogowska na kolejne cztery lata

Irena Rogowska przez kolejne cztery lata będzie rządzić gminą wiejską Lubin. Na wójt oddała swój głos ponad 50 procent mieszkańców. Drugiej tury więc nie będzie.

Gminna Komisja Wyborcza długo pracowała. Do poniedziałkowego rana trwało liczenie głosów i do końca nie było wiadomo, czy przypadkiem za dwa tygodnie mieszkańcy nie będą musieli pójść do urn jeszcze raz. Gdy zsumowano wyniki, okazało się, że Irena Rogowska otrzymała 2872 głosów, Roman Komarnicki 1366, Krzysztof Szczepaniak 757, a Wiktor Błądek 602.

Zwycięzczyńi przyznaje, że do końca nie była pewna swojej wygranej w wyborach. – Miałam nadzieję, że moja współpraca z mieszkańcami zostanie doceniona przez nich podczas wyborów. Dużo



Fot. Marta Czachórska

– Dużo razy spotykałam się z pozytywnym odbiorem, ale też nie można było nie doceniać przeciwników – komentuje wyniki głosowania Irena Rogowska

razy spotykałam się z pozytywnym odbiorem, ale też nie można było nie doceniać przeciwników – komentuje wyniki głosowania Irena Rogowska, która zapewnia, że będzie kontynuować działania, które rozpoczęła w poprzedniej kadencji.

Irena Rogowska już rozpoczęła pracę. Z Lokalną Grupą Działania jest na wyjeździe studyjnym. Pojechali na tydzień do Austrii. – Będzie to i praca, i mam nadzieję chwila wytchnienia – podsumowuje wójt Rogowska.

MARTA CZACHÓRSKA

Nie pomieścili kart do głosowania

Komunistyczne lepsze od unijnych

W Miejskiej Komisji Wyborczej żartują, że komunistyczne urny choć brzydkie, to sprawdzały się doskonale, a dzisiejsze, unijne, mimo że ładne, estetyczne, to nie są przystosowane na nasze, polskie karty do głosowania.

W niedzielę wiele z nowych urn nie pomieściło kart. Trzeba było postawić nowe – służyły za nie kartony po lodówkach i pralkach.

– Byliśmy przygotowani na to, że trzeba będzie dostawić nowe, ale nie spodziewaliśmy się, że aż tyle – mówi Urszula Kozon z Miejskiej Komisji Wyborczej.

Urnę szybko się wypełniły. Trzeba więc było wymy-

ślić pojemniki, które mogłyby służyć jako urny na głosy. Zaproponowano kartony po lodówkach i pralkach. Podobnie było zresztą cztery lata temu – wielkie karty do głosowania, kilkukrotnie złożone przez wyborców, pozapychały urny.

W ostatnią niedzielę wyborczą członkowie Miejskiej Komisji Wyborczej dostarczyli kilkanaście dodatkowych urn do obwodowych komisji. Na miejscu sprawdzono, czy są puste i opieczutowywano.

– Z tego co czytałam, nie tylko u nas pojawiły się takie dodatkowe urny, ale również w innych polskich miastach – dodaje Kozon.

MARTA CZACHÓRSKA

Złamanie ciszy wyborczej w niedzielę

Zakazane SMS-y

Jeden z lubińskich kandydatów na radnego postanowił zachęcić znajomych do głosowania na siebie.

W trakcie ciszy wyborczej wysyłał do znajomych wiadomości tekstowe z telefonu komórkowego, w których informował o numerach listy i pozycji, z której startuje.

JOM

Taka forma agitacji nie spodobała się jednak jednemu z adresatów SMS-a, który na kilka minut przed godziną osiemną powiadomił o incydencie policję.

– Wszczęliśmy postępowanie wyjaśniające pod kątem wykroczenia – informuje oficer dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Lubinie.

Centrum
Innowacji
LUBIN W PIGUŁCE
Audiowizualnych

Po raz pierwszy w historii Lubina, zaraz po zakończeniu głosowania, portal lubin.pl poinformował o wynikach badań exit poll, przeprowadzonych w trzech sąsiadujących ze sobą komisjach wyborczych.

Sondowanie to polega na przepytывaniu wyborców opuszczających lokal o to, na kogo przed chwilą oddali swój głos. Niestety, portal nie wytrzymał zbyt dużej liczby odwiedzin i na niemal dwie godziny przestał działać.

Sondaż exit poll, który przeprowadziliśmy, jest obarczony błędem, mimo tego jego rezultat można traktować jako zbliżone wyniki wyborów samorządowych w Lubinie.

Komisje nr 41, 42 i 43 w Gimnazjum nr 3 przy ul. Gwarków, zostały wybrane nieprzypadkowo. W poprzednich głosowaniach osiągnięte tam wyniki najbardziej pasowały do tych, jakie ostatecznie zanotowano w całym mieście. – To taki Lubin w pigułce – tłumaczy Andrzej Niemiec, szef firmy Pressmedial odpowiedzialnej za pracę ankieterów.

W tych trzech lokalach uprawnionych do głosowania było łącznie ponad 5 tysięcy osób. Na godz. 19 z prawa wyborczego skorzystało ponad 2 tysiące uprawnionych. An-



Fot. Andrzej Niemiec

Komisje nr 41, 42 i 43 w Gimnazjum nr 3 przy ul. Gwarków, zostały wybrane nieprzypadkowo. W poprzednich głosowaniach osiągnięte tam wyniki najbardziej pasowały do tych, jakie ostatecznie zanotowano w całym mieście

kietrzy przepytali około 700 osób.

Zbyt wielu lubinian jednocześnie chciało sprawdzić wyniki tych badań na portalu lubin.pl. Serwer nie wytrzymał takiego natężenia. Wciskanie klawisza F5 nic

nie dawało. Dopiero około północy portal się odblokował i można było przeczytać sondażowe wyniki wyborów samorządowych, dowiedzieć się, jaka była frekwencja i kto wygrał wybory.

JOANNA MICHALAK

Jest już wiceprezes

Pracownik Polskiej Miedzi, Wojciech Kędzia wygrał konkurs na stanowisko wiceprezesa KGHM. 19 listopada rada nadzorcza spółki zdecydowała, że młody inżynier zastąpi na tym stanowisku prawnika Ryszarda Janeczka, który zrezygnował w październiku z prezesury. Nowy członek zarządu będzie odpowiadał ze kwestie związane z produkcją.

Wojciech Kędzia to wieloletni pracownik biura zarządu KGHM. Był m.in. dyrektorem departamentu planowania i optymalizacji produkcji. W zarządzie miedziowego holdingu będzie teraz zasiadał wspólnie z prezesem Herbertem Wirthem i wiceprezesem Maciejem Tyburą.

MS

Dodatkowe pieniądze

Na konta górników 18 listopada wpłynęły dodatkowe pieniądze. Decyzją zarządu każdy z pracowników KGHM otrzymał około połowę miesięcznej pensji jako zaliczkę nagrody z zysku.

W związku z rekordowym zyskiem, jaki spółka osiągnęła w tym roku, górnicy już dwukrotnie – w sierpniu i we wrześniu – otrzymali dodatkowe superpieniądze. 19 listopada wypłacono kolejne pieniądze.

Jak potwierdziła Sylwia Rozkosz z biura prasowego Polskiej Miedzi, w poprzedni poniedziałek zebrał się zarząd, który podjął decyzję o wypłacie załóżce supernagrody z zysku. Górnicy otrzymali równowartość 15,5 proc. wynagrodzeń za trzeci kwartał, czyli prawie połowę miesięcznej pensji.

MS

Miliardowa tona dla muzeum

Wagonik z miliardową toną urobku, który we wrześniu tego roku wydobyto na ZG Lubin, trafił do Muzeum Ziemi Lubińskiej. Teraz można go podziwiać wśród pozostałych pamiątek z Polskiej Miedzi.

– Mamy pierwszą tonę rudy miedzi, mamy koncentrat, który był przetwarzany w kombinacie, no i teraz miliardową tonę – cieszy się Marek Rippel, dyrektor muzeum, które znajduje się na szybie Bolesław ZG Lubin. – Dzięki temu muzeum jest bardziej związane z historią kombinatu i oczywiście samego Lubina – dodaje Rippel.

Wagonik uroczystie przekazano w ubiegłym tygodniu. Przywiózł go osobiście prezes miedziowej spółki Herbert Wirth i dyrektorzy kilku oddziałów kopalń należących do KGHM.

– KGHM nie tylko skupia się na przyszłości spółki, która jest oczywiście bardzo ważna, ale także na zachowaniu tych pamiątek, które już mówią o naszych osiągnięciach – mówi prezes Herbert Wirth. – Muzeum Ziemi Lubińskiej jest niewątpliwie miejscem, któremu można przekazać te pamiątki.

BART

Zwycięstwo Roberta Raczyńskiego

DRUGIEJ TUR NIE BĘDZIE!

Obecnego prezydenta Lubina poparło 78 proc. ankietowanych. Ostatecznie okazało się, że sondaże niewiele się pomyliły. Prawie 73 procent głosujących w wyborach lubinian poparło Raczyńskiego. Tym samym przez najbliższe cztery lata to właśnie on będzie rządził Lubinem i zasiadał w fotelu prezydenta.

Obyło się bez drugiej tury. Robert Raczyński wygrał w cuglach. Prezydent uważa, że frekwencja, która wyniosła około 43 procent, świadczy na korzyść lubinian. – Mieszkańcy wzięli sprawy w swoje ręce i przyszli zagłosować – cieszy się faworyt niedzielnych wyborów.

Przed ogłoszeniem oficjalnych wyników głosowania Raczyński był spokojny i pewny, że wybory zakończą się dla niego korzystnie.

– Tak jak cztery lata temu, tak i dziś spacerowałem po mieście. Widziałem, że ludzie pozytywnie reagują na mój widok. Wiem, że mogę spać spokojnie. Drugiej tury nie będzie – nie ukrywał za-

Robert Raczyński
wygrał nie tylko
wybory na prezydenta
Lubina, ale i na radnego
sejmiku dolnośląskiego.
Ponieważ wybiera
funkcję włodarza
miasta, w sejmiku jego
miejsce zajmie
Tymoteusz Myrda, który
osiągnął drugi wynik na
liście Dutkiewicza do
sejmiku, z której obaj
startowali

dowolenia Robert Raczyński.

Robert Raczyński otrzymał 19.344 głosów (72,40 proc.). Kolejny kandydat był daleko za nim. Marek Wojnarowski zdobył 2.702 głosów (10,11 proc.). Potem kolejno byli: Piotr Cybulski – 2.426 (9,08 proc.), Mirosław Gojdz – 1.088 (4,07 proc.), Józef Wawrzyniak – 782 (2,93 proc.) i Mariola Kosenko – 378 (1,41 proc.).

Te wybory samorządowe to nie tylko sukces Roberta Raczyńskiego, ale i ludzi startujących do rad z jego listy. Zdominowali oni i radę miejską, i powiatową. Piszemy o tym na stronie 9.

JOANNA MICHALAK



Fot. Maria Czachorska

Sejmik Województwa Dolnośląskiego - wielcy wygrani i boleśnie pokonani

Mandat dla Myrdy, ale nie Wojnarowskiego

Zakończyło się wreszcie liczenie głosów i już wiadomo, kto ostatecznie zostanie radnym sejmiku dolnośląskiego. Zdecydowaną większość zdobyła Platforma Obywatelska – 15 mandatów, a następnie komitet Rafała Dutkiewicza – 9, nieco mniej PiS – 7 oraz SLD – 4 i PSL – 1.

Nasz okręg wyborczy nr 5, obejmujący dawne województwo legnickie, ma w tej chwili sześciu przedstawicieli w sejmiku (w poprzednich kadencjach o jeden mandat więcej). Jedyny lubinianin, który dostanie się do sejmiku, to Tymoteusz Myrda z Komitetu Wyborczego Wyborców Rafała Dutkiewicza.



Fot. Joanna Michalak

Były prezes KGHM Krzysztof Skóra (obecnie wiceszef lubińskich wodociągów) został radnym sejmiku z PiS



Fot. Joanna Michalak

Szef stowarzyszenia Lubin 2006 otrzymał drugi wynik po Robertcie Raczyńskim. Jednak w związku z reelekcją prezydenta Lubina, to właśnie Tymoteuszowi Myrdzie przypadnie mandat radnego sejmiku.

Do sejmiku nie dostanie się natomiast lubinianin Marek Wojnarowski, szef powiatowych struktur PO, który startował z bardzo dobrej, bo drugiej lokaty. To jego kolejna i chyba najbardziej bolesna przegrana w niedzielnych głosowaniach, po tym jak został zdeklasowany przez Ro-

berta Raczyńskiego w wyborach na prezydenta Lubina. Ponadto spotkał go trzeci zawód – nie udało mu się



Fot. Wojciech Otrębski

Drugi mandat dla PiS zdobyła lekarz Dorota Czudowska

wprowadzić syna Kamila do rady powiatu (w poprzedniej kadencji Wojnarowski junior był radnym miejskim, a senior powiatowym).

ZPO do tego gremium po raz kolejny wejdzie lekarz ginekolog ze Złotoryi, Jadwiga Szeląg (numer jeden na liście) oraz Janusz Mikulicz (startował dopiero z czwartej pozycji). Wojnarowski mógłby zostać radnym, o ile Mikulicz zrezygnowałby z polityki. Jednak – jak wynika z naszych dobrze potwierdzonych informacji – Mikulicz nie ma takich planów.

Janusz Mikulicz to były wójt podlegnickich Kunie, a obecnie poseł PO, który w niedzielę przegrał batalię o fotel prezydenta Legnicy z dotychczasowym gospo-

Marek Wojnarowski
otrzymał mniej głosów
od Janusza Mikulicza
i Jadwigi Szeląg

darzem miasta, Tadeuszem Krzakowskim. Wraz ze zdobyciem mandatu radnego automatycznie traci mandat poselski.

W jego miejsce posłem (na rok) ma zostać Robert Kropiwnicki – lider legnickiej PO, tamtejszy radny miejski i wy-



Fot. Wojciech Otrębski

W naszym okręgu SLD reprezentował będzie Michał Huzarski

kładowca Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Legnicy. Prywatnie jeden z najbardziej oddanych przyjaciół europosła Piotra Borysa, po którym otrzymał w schedzie prezesurę w legnickiej spółce Arleg.

Dwa mandaty z naszego okręgu zdobyli reprezentanci Prawa i Sprawiedliwości. Otrzymają je były prezes KGHM Krzysztof Skóra (obecnie wiceprezes lubińskich wodociągów) oraz po raz kolejny bardzo znana lekarz Dorota Czudowska – twórczyni i szefowa Ośrodka Diagnostyki Onkologicznej w Legnicy, od wielu lat prowadząca walkę z nowotworami piersi.

Jeden mandat przypadł Sojuszwowi Lewicy Demokratycznej. Zimponującym wynikiem zdobył go Michał Huzarski – młody legniczanie, skłócony z miejscowym SLD, ale mający duże przełożenie na władze partii we Wrocławiu. Był m.in. wicedyrektorem Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Legnicy (obecnie na tym stanowisku pracuje lubinianin Piotr Czekało z PO, były wicestarosta lubiński).

JOANNA MICHALAK

Tylko teraz rabaty do 48%!

TYLKO U NAS!

- * przewodniki PASCALA Gratis!
- * tańsze wycieczki fakultatywne,
- * zniżki na parkingi 50%!

LATO 2011

Rezerwacja ofert:
Lubin ul. Armii Krajowej 1 (CK Muza) *Zapraszamy!*

Nie przegap okazji na najlepsze oferty...



Gracja

OFERUJEMY:

- ✦ ZABIEGI PIELĘGNACYJNE TWARZY
- ✦ WOSKOWANIE
- ✦ MANICURE
- ✦ PODOLOGIA - PEDICURE MEDYCZNY
- ✦ MEZOTERAPIA BEZIGŁOWA
- ✦ MIKRODERMABRAZJA DIAMENTOWA
- ✦ PEELING KAWITACYJNY
- ✦ TRWAŁA REDUKCJA CELLUITU-ZABIEG 2D
- ✦ PRZEKŁUWANIE USZU
- ✦ PRZEDŁUŻANIE I ZAGĘSZCZANIE RZĘS
- ✦ MAKIJAŻ PERMANENTNY
- ✦ I WIELE INNYCH...

SPRZEDAŻ DETALICZNA KOSMETYKÓW
PIER AUGÉ, THALGO, CLARENA I INNE

SPRZEDAŻ BONÓW UPOMINKOWYCH

ZADZWOŃ I UMÓW SIĘ NA ZABIEG:
tel. 76/ 847 5000, kom. 605 273 451

ZAPRASZAMY! Lubin
ul. Karkonowska 5a
pn-pt: 9⁰⁰-19⁰⁰, sob: 10⁰⁰-14⁰⁰

ZABIEGI MEDYCYNY ESTETYCZNEJ

ZABIEGI:

- ✦ KOREKCJA ZMARSZCZEK -WYPEŁNIACZE
- ✦ POWIĘKSZENIE I MODELOWANIE UST
- ✦ SCULPTRA - BEZOPERACYJNY LIFTING TWARZY
- ✦ RESTYLANE VITAL - ODMŁADZANIE TWARZY, SZYI, DEKOLTU
- ✦ MEZOTERAPIA - "ZASTRZYK MŁODOŚCI"
- ✦ WOLUMERIA - MODELOWANIE KONTURÓW TWARZY
- ✦ LIPOLIZA - MIEJSCOWE USÓWANIE TKANKI TŁUSZCZOWEJ
- ✦ LECZENIE PRZEBARWIEŃ - COSMELAN, DERMAMELAN
- ✦ BEZOPERACYJNA KOREKTA KRZTAŁTU NOSA



HELIOS
CENTRUM FILMOWE

REPERTUAR KINA HELIOS LUBIN WAŻNY OD 26/11/2010 – 02/12/2010

PREMIERY:

ZAPŁĄTANI 3D	- B.O., PROD. USA	- 09.30, 11.45, 14.00, 16.15, 18.30...
MACZETA	- OD LAT 15, PROD. USA	- 11.00, 15.00, 17.00, 20.30, 22.30...
ŁATWA DZIEWCZYNA	- OD LAT 12, PROD. USA	- 11.30, 13.30, 15.30, 19.00, 21.00...

POZOSTAŁE TYTUŁY:

HARRY POTTER I INSYGNIA ŚMIERCI cz.1	- OD LAT 12, PROD. USA, WIELKA BRYTANIA	- 11.30, 14.30, 17.30, 20.45...
ŚNIADANIE DO ŁÓŻKA	- OD LAT 15, PROD. POLSKA	- 12.00, 14.00, 18.00, 20.00, 22.00...
ZANIM ODEJĄ WODY	- OD LAT 15, PROD. USA	- 16.00...
ZEMSTA FUTRZAKÓW	- OD LAT 7, PROD. USA	- 09.30...
ZAKOCHANY WILCZEK	- B.O., PROD. USA	- 10.00, 13.00...

Kino Helios, ul. Generała Władysława Sikorskiego 20 59-300 Lubin;
rezerwacja on-line: www.heliosnet.pl rezerwacja telefoniczna: (076) 724 97 97;
biuro kina: tel. (076) 724 97 90, biuro kina: fax (076) 724 97 91



Meble na wymiar!

MEUBLER
Systemy Meblowe

- * meble kuchenne i łazienkowe
- * szafy wnękowe
- * meble biurowe
- * meble wg projektu klienta
- * dorabianie i przerabianie szafek
- * oraz inne usługi stolarskie

Wiecej informacji w punkcie obsługi
Lubin, ul. Kościuszki 12b
tel. 796 463 584 | meubler@meubler.pl

OGŁOSZENIE, REKLAMA

JUŻ OD 50ZŁ

WSZYSTKO MOŻEMY TU ZAMIEŚCIĆ

76 841 23 33

lubin.pl
spotkajmy.sie!

Najświeższe INFORMACJE z miasta

www.lubin.pl

MEBLARZ SALONY MEBLOWE

!UWAGA! Promocja Świąteczna
od 15 listopada do 24 grudnia

- Na wszystkie produkty powyżej 500zł rabaty **5-15%** (oprócz promocji i wyprzedaży)
- Wyprzedaże ekspozycji rabaty **20-60%**

Najwięcej, Najlepiej, Najtaniej
Ekspozycja na powierzchni 5000 m²
Transport w obrębie 30km GRATIS
ZAPRASZAMY!

Lubin, ul. Towarowa 1 (Chocianowska 1), tel. 76 844 42 22, 76 844 39 14, 76 841 21 90, 76 846 58 88, email: meblarz@meblarz.pl, **www.meblarz.pl**





**BNP PARIBAS
FORTIS**

Bank zmieniającego się świata



Zrealizuj swój plan

z kredytem
gotówkowym **9,9%**

- atrakcyjne oprocentowanie
- 0% prowizji
- do 5 lat kredytowania

Lubin

ul. Marii Skłodowskiej-Curie 45a, tel. (76) 746 68 97

Zapraszamy do naszych oddziałów

ul. Księcia Ludwika I nr 3, tel. (76) 746 68 17

RRSO dla kredytu w wys. 10 000 zł, udzielanego na 60 miesięcy, oprocentowanego nominalnie 9,9% - na dzień 06.09.2010 wynosi 10,36%. BNP Paribas Fortis jest marką, pod którą Fortis Bank Polska SA, należący do grupy kapitałowej BNP Paribas, oferuje swoje produkty i usługi.

www.bnpparibasfortis.pl



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

**Zapraszamy do korzystania
z basenu "USTRONIE" oraz "CENTRUM 7"
najnowocześniejszego basenu w mieście!**

- * sześciotorowa niecka o długości 25m
- * trzy sauny: fińska, turecka i na podczerwień
- * mini plaża solarna

- * możliwość wykupienia
torów dla klientów
indywidualnych i dla firm

**NISKIE
CENY!**

**BASEN CENTRUM 7 przy Zespole Szkół Sportowych,
ul. Sybiraków 11 tel. (76) 746 56 10**
Dostępne terminy na stronie www.osir.lubin.pl

**ZAPRASZAMY
również na**



Zaproszenie

do Halowej Piłki Nożnej

4 grudnia wznawiamy rozgrywki
Halowej Ligi Piłki Nożnej.

Zapisy przyjmujemy do środy 1 grudnia.
Do rozgrywek można zgłosić 15 zawodników.



■ Pozwany za cudzy sondaż

AWANTURA NA FINAŁ KAMPANII!

Nie chwali się dnia przed zachodem słońca – mówi mądre powiedzenie. Tego samego dnia, gdy na portalu lubin.pl ukazała się informacja, że tegoroczna kampania obyła się bez szwindli i procesów w przedwyborczym trybie, koalicja czterech kandydatów na prezydenta Lubina postanowiła podać Roberta Raczyńskiego do sądu za... sondaż opublikowany w „Wiadomościach Lubińskich”.

choć badanie opinii publicznej zostało wykonane na zamówienie prywatnego tygodnika, to politycy właśnie z prezydentem chcieli się sądzić. Pomimo że kandydat nie jest tu stroną.

Według Piotra Cybulskiego z PiS, Mirosława Gojdzia z TL, Marioli Kosenko z KWW Marcin Owczarek oraz Marka Wojnarowskiego z PO sondaż opublikowany w poprzedni czwartek w „Wiadomościach Lubińskich”, to: - Kłamstwo, oszustwo i perfidna manipulacja, która dyskredytuje ich w oczach opinii publicznej – referował w imieniu całej czwórki Mirosław Gojdz.

Kontrkandydaci Roberta Raczyńskiego nie ujawnili, co – według nich – było perfidną manipulacją. Mi-



Czterech kandydatów na prezydenta Lubina postanowiło podać Roberta Raczyńskiego do sądu

Fot. Joanna Michalak

rosław Gojdz zmieszał z błotem gazetę, portal lubin.pl i... na tym poprzestał swoje wystąpienie!

Natomiast według eksperta z zakresu prawa prasowego i autorskiego, adwokata Krzysztofa Lesiaka z wrocław-

skiej kancelarii Lis i Partnerzy, politycy powinni byli wskazać, na czym opierają swoje zarzuty wobec redakcji „Wia-

domości Lubińskich”. – To jest strasznie aroganckie zachowanie, by podczas debaty publicznej zarzucić komuś kłamstwo

i w żaden sposób nie określić z czego to wynika. Trzeba brać odpowiedzialność za słowa, bo nie wystarczy kogoś oczernić i na tym zakończyć. Na tej zasadzie każdemu można bezpodstawnie zarzucić zachowania społecznie nieakceptowalne – dodaje.

Sondaż, wskazujący na wygraną Roberta Raczyńskiego w pierwszej turze, wykonała firma od pięciu lat specjalizująca się w takich badaniach. Cztery lata temu prognoza wykonana przez tę firmę była najbliższa faktycznym wynikom, jakie uzyskał Robert Raczyński. I jak pokazał czas, w tym roku sondaż również nie odbiegał aż tak daleko od rzeczywistych wyników. Obyło się bez drugiej tury.

JOANNA MICHALAK
MARIOLA SAMOTICHA

■ Pikieta pod wysypiskiem

Krótką pamięć polityków

– Hipokryzja – tylko tak można nazwać zachowanie radnych Teraz Lubin, którzy zorganizowali pikietę przeciwko przywożeniu wrocławskich śmieci na wysypisko – oburza się szef Mundo, Ryszard Zubko.

– Co ciekawe, to właśnie ci sami radni, z koalicji Teraz Lubin-SLD, pozwolili na podpisanie umowy z Wrocławiem – dodaje.

– Obiecuję, a nawet przyrzekam, że jeśli zostanę prezydentem, razem z radnymi wstrzymamy przywóz śmieci z Wrocławia do Lubina – zapewniał podczas przedwyborczej pikiety Mirosław Gojdz z Teraz Lubin.

Radni, którzy wzięli udział w proteście, współzrządzili wówczas Lubinem. Robert Raczyński nie był wtedy prezydentem. Cicha koalicja Teraz Lubin i SLD wybrała na prezydenta Romana Sadow-

skiego, a ten na prezesa miejskiej spółki zarządzającej odpadami – Edwarda Słodyńskiego.

– To ówczesny prezes Mundo podpisał 4 grudnia 2000 roku umowę z Wrocławskim Przedsiębiorstwem Oczyszczania. Wówczas Paweł Niedwodniczański, Tadeusz Maćkała, Elżbieta Palej czy Bazyli Dziadyk nie mieli nic przeciwko przyjmowaniu śmieci z Wrocławia. Teraz, na kilka dni przed wyborami, byli tym faktem strasznie oburzeni – dziwił się tu po śródojowej pikiecie prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Odpadami.

– Obecnie kontynuujemy tylko umowy z tamtych lat. Ponadto ówczesne uzgodnienia zakładały przyjmowanie maksymalnie czterech tysięcy ton odpadów, my zmniejszyliśmy je do trzech tysięcy ton – mówi krótko Ryszard Zubko, prezes Mundo.

MARIOLA SAMOTICHA



Radni z Teraz Lubin zorganizowali przed wyborami pikietę pod lubińskim wysypiskiem śmieci

■ SLD kontra PiS

Gorycz zamiast promocji

– Pan Kura z PiS razem z posłem Piotrem Cybulskim zabiegali o wywiad ze mną, a potem go nie opublikowali. Tak się nie robi – mówi wprost Józef Wawrzyniak.

Kandydat SLD jest oburzony zachowaniem swojego kontrkandydata i jego współpracowników z PiS, wydających bezpłatną gazetę.

– Poświęciłem cały wieczór, żeby odpowiedzieć na zadane mi pytania. Rano naniósłem jeszcze poprawki, bo usłyszałem, że coś jest nie tak. Ucieszyłem się, że gazeta interesuje się kandydatami na prezydenta i że zabiega o wywiad ze mną. Podobno to była pilna sprawa, a wywiad miał się ukazać lada dzień. Czekałem tygodnie i nic – narzeka Józef Wawrzyniak.

Kandydat SLD na prezydenta, nie mogąc doczekać się publikacji wywiadu, zwrócił uwagę Piotrowi Cybulskiemu. Zrobił to podczas debaty prezydenckiej, która odbyła się jakiś czas temu.

– Kiedy zwróciłem na to uwagę mojemu kontrkandydatowi, usłyszałem, że ten wywiad może się jeszcze ukazać. Tylko pytam kiedy? Po wyborach? To chyba nie



Fot. Archiwum Józefa Wawrzyniaka

– Podobno to była pilna sprawa, a wywiad miał się ukazać lada dzień. Czekałem tygodnie i nic – narzeka Józef Wawrzyniak

jest uczciwe – opowiadał nam tuż przed wyborami Józef Wawrzyniak.

PiS ma w tej sprawie niewiele do powiedzenia. – Ja nic nie wiem na ten temat. Dowiedziałem się dopiero podczas debaty od pana Wawrzyniaka. Odpowiedziałam mu wtedy, że porozmawiam z redaktorem naczelnym gazety – odpowiada Piotr Cybulski z PiS.

Na pytanie, czy wywiad ukaże się po wyborach, poseł odpowiedział krótko: – To nie jest pytanie do mnie.

MARIOLA SAMOTICHA

reklama

REMONTY

- WYKONUJEMY GŁADZIE I PODWIESZANE SUFITY
- MALUJEMY I MONTUJEMY ARMATURĘ, OKNA, DRZWI
- WYKONUJEMY INSTALACJE ELEKTRYCZNE
- CENTRALNEGO OGRZEWANIA, WODNE, GAZOWE I KANALIZACYJNE (POSIADAMY UPRAWNIENIA, WYSTAWIAMY PROTOKÓŁ Z PRÓBY SZCZELNOŚCI)
- UKŁADAMY KAFLE I PANELE
- WYLEWAMY POSADZKI

606 217 878

PRECYZJA
I SOLIDNOŚĆ



POGOTOWIE RATUNKOWE W LEGNICY ogłasza przetarg: NA WYNIĘCIE NIŻEJ WYMIENIONYCH POMIESZCZEŃ GARAŻOWYCH ORAZ PLACÓW PARKINGOWYCH ZLOKALIZOWANYCH NA TERENIE POGOTOWIA RATUNKOWEGO W LUBINIE PRZY UL. BEMA 5 B:

Pomieszczenie	Nr	Powierzchnia 1 garażu / w m ²
Garaż	2, 3, 5	22,50 m ²
Garaż	8	13,80 m ²
Garaż	14, 15	38,30 m ²
Place parkingowe	1, 3, 4	10,00 m ²

Szczegółowe warunki przetargu można pobrać bezpłatnie w siedzibie Pogotowia Ratunkowego w Legnicy przy ul. Dworcowej 7, pok. 406 wraz z formularzem ofertowym i wzorem umowy w wersji pisemnej lub pobrać w formie elektronicznej ze strony Pogotowia www.pogotowie-legnica.pl

Organizator przetargu ustala wadium w wysokości: 100,00 zł. (słownie: sto złotych) za garaż 50,00 zł. (słownie: pięćdziesiąt złotych) za plac parkingowy. Wadium należy wpłacić do kasy Organizatora przetargu do dnia 08.12.2010 roku do godz. 09:00 lub przelewem na konto banku: PKO BP S.A. Legnica nr konta 46 1020 3017 0000 2302 0178 4693.

Ofertę sporządzoną zgodnie z wymaganiami określonymi w szczegółowych warunkach przetargu należy złożyć do dnia 08.12.2010 r. do godziny 10.00 w siedzibie organizatora przetargu tj. Pogotowie Ratunkowe w Legnicy ul. Dworcowa 7 59-220 Legnica pokój nr 406 IV p..

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 08.12.2010 roku o godz. 12.00 w Dziale Zamówień Publicznych Pogotowia Ratunkowego w Legnicy przy ul. Dworcowej 7, pok. 406, IV piętro.

Zamawiający zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu bez podania przyczyny oraz przesunięcia terminu składania ofert.

Informacji o przetargu udziela się pod:
Tel. (076) 72-30-146

Pod wpływem zniszczyli reklamę

Reklamy z wizerunkiem konkretnego kandydata na samorządowca przeszkadzały dwóm młodym mieszkańcom Lubina, którzy postanowili je zniszczyć. Mężczyźni byli nietrzeźwi, stąd noc przed wyborami spędzili w izbie wytrzeźwień. Do incydentu doszło w nocy z soboty na niedzielę przy stacji benzynowej przy ul. Jana Pawła II w Lubinie, wokół której jeden z kandydatów umieścił swoje reklamy na drewnianych stelażach. Tam o godz. 2.15 delikwenci w wieku 22 i 23 lata zniszczyli jedną z tablic, a drugą przewrócili. W ich organizmach stwierdzono 1,70 i 1,20 promila alkoholu. – Nie wiemy jeszcze, jaki był motyw ich działania – przyznaje oficer dyżurny lubińskiej policji. – Mężczyźni po wytrzeźwieniu zostaną przesłuchani i dopiero wtedy zapadnie decyzja, w jaki sposób ich czyn będzie zakwalifikowany: jako wybryk chuligański czy jako naruszenie ordynacji wyborczej – dodaje. Policja zapewnia, że od chwili obowiązywania ciszy wyborczej był to jedyny tego typu przypadek.

JOM

Narozrabiał w Chróstniku

Nietrzeźwy kierowca osobowego mercedesa spowodował kolizję na drodze krajowej nr 3 w Chróstniku. Sprawca stłuczki miał 1,6 promila alkoholu w organizmie. Do zdarzenia doszło 20 listopada tuż przed godziną dziewiątą rano. Jak zapewniał oficer dyżurny lubińskiej policji tuż po zdarzeniu, ruch na trasie nie był utrudniony, ponieważ samochody uczestniczące w kolizji znajdowały się na poboczu drogi. Sprawcą stłuczki był nietrzeźwy kierowca mercedesa na glogowskich numerach rejestracyjnych, który jechał w kierunku Legnicy. Mężczyzna z nieznanych przyczyn wjechał na tarpana, który skręcał z drogi głównej do Chróstnika. Nikomu nic się nie stało. Sprawcę kolizji czeka mandat, punkty karne i utrata prawa jazdy.

JOM

Chuligani wciąż nieznani

Lubińska policja, na wniosek jednego z komitetów wyborczych, prowadzi dochodzenie w sprawie dewastacji materiałów wyborczych. Rzecznik prasowy, starszy aspirant Jan Pocięcha nie chce ujawnić, który ze sztabów domaga się ścigania wandal. – Pani odpowiada za to, co się ukazuje na portalu, a ja za informacje wychodzące z policji. Nic więcej nie powiem – stwierdził rzecznik, który jedynie potwierdził, że sprawa badana jest od 9 listopada i póki co sprawców nie udało się zatrzymać.

JOM

Przyznał się i przyjął karę

KIBIC SKAZANY

Rok więzienia w zawieszeniu na dwa lata i dwa tysiące złotych grzywny to tylko część kary, jaką zasądził lubiński sąd rejonowy jednemu z kibiców Zagłębia, Dariuszowi W., uznając go winnym pobicia prezesa Śląska Wrocław. Wyrok zapadł dosyć szybko, ponieważ mężczyzna przyznał się do zarzucanego mu czynu.

Oprócz tego sąd zobowiązał mężczyznę do zapłaty nawiazki na rzecz poszkodowanego, czyli prezesa Śląska Wrocław, Piotra Waśniewskiego, w wysokości 2 tysięcy złotych. Dodatkowo musi zapłacić także koszty sądowe, czyli 380 zł.

– Dariusz W. ma również zakaz wstępu na zawody piłki nożnej z udziałem Zagłębia Lubin na najbliższe dwa lata – mówi Jarosław Halikowski, rzecznik Sądu Okręgowego w Legnicy. – Mężczyzna musi osobiście stawiać się na komendzie powiatowej po-



Do pobicia prezesa Śląska Wrocław doszło podczas wiosennych derbów z Zagłębiem Lubin. Meczowi towarzyszyły zamieszki

licji w Lubinie, w czasie trwania meczów rozgrywanych przez Zagłębie – dodaje.

Wyrok nie jest prawomocny. Dariusz W. przyznał się do winy i dobrowolnie poddał karze.

Przypomnijmy, że o pobicie prezesa Śląska Wrocław podczas kwietniowych derbów z Zagłębiem Lubin podejrzany jest jeszcze jeden kibic – Marek K. Jednak on, w odróżnieniu od Dariusza W., nie przyznaje się do zarzucanych mu czynów. Jego proces ma się rozpocząć w grudniu.

MARTA CZACHÓRSKA

Mogą pójść do więzienia nawet na 10 lat

Wpadli, bo zostawili ślady

Podczas kradzieży auta dwóch mężczyzn z powiatu lubińskiego pozostawiło sporo śladów. Dzięki temu bez problemu dotarli do nich policjanci. Teraz złodziejom grozi kara do 10 lat więzienia.

na terenie opuszczonego zakładu pracy.

Policjanci dokonali oględzin pojazdu oraz zabezpieczyli pozostawione przez sprawców ślady. Po ich analizie wytypowali i zatrzymali dwie osoby.

Na początku października z parkingu przylegającego do jednej ze stacji paliw na terenie powiatu lubińskiego ukradziono samochód. Po kilku dniach policjanci z wydziału kryminalnego odnaleźli skradzione auto. Było ukryte

– Jak ustalili funkcjonariusze, dwóch 25-letnich mieszkańców powiatu lubińskiego spotkało się na stacji paliw. W czasie rozmowy zauważyli zaparkowany tam samochód marki Volkswagen Bus. Postanowili go okraść – relacjonuje Jan Pocięcha,

oficer prasowy lubińskiej policji. – Po wyłamaniu zamka w drzwiach, z wnętrza zabrali piły spalinowe, a następnie pojechali je ukryć. Po skoku panowie zostali się. Jednak jednemu z nich skradzione piły nie wystarczyły. Wrócił na stację i ukradł samochód, który wcześniej okradł z kolegą – dodaje.

Mężczyźni trafili do policyjnego aresztu, za kradzież z włamaniem grozi im kara do 10 lat więzienia.

MARIOLA SAMOTICHA

Ukradł kilkaset złotych. Okazało się, że nie po raz pierwszy

Ukrywał się przez rok

Wpadł po kradzieży portfela i okazało się, że to nie jedyne przestępstwo, jakie popełnił. Aby uniknąć kary za poprzednie przewinienia, ukrywał się. Dosyć skutecznie, bo już od przeszło roku.

20-letni legniczanie ukradł 600 złotych ekspedientce w jednym z lubińskich sklepów na Ustroniu. Kobieta jednak dobrze go zapamiętała i dokładnie opisała policjantom. – Już parę minut później, na innym osiedlu, policjant zauważył mężczyznę odpowiadającego rysopiso-

wi sprawcy – relacjonuje młodszy aspirant Sylwia Wilk z lubińskiej policji.

Zatrzymany mężczyzna nie miał przy sobie żadnych dokumentów. Podał funkcjonariuszom, jak się później okazało, fałszywe dane. W mieszkaniu, którego adres podał 20-latek, policjanci trafili na mężczyznę, którego dane osobowe i adres przywłaszczył sobie zatrzymany.

– Na miejscu okazało się, że przebywa tam osoba, której danych podejrzany nauczył się ze szczegółami na pamięć. Policjanci ustalili prawdziwe dane osobo-

we zatrzymanego. Okazało się, że jest to 20-letni mieszkaniec Legnicy – mówi młodszy aspirant Sylwia Wilk. – W trakcie prowadzonych czynności, funkcjonariusze ustalili, że zatrzymany ma na swoim koncie większą liczbę kradzieży i od roku jest poszukiwany za kilka innych czynów dokonanych na terenie Legnicy – dodaje.

20-latek przyznał się do wszystkich postawionych mu zarzutów. Obecnie przebywa w policyjnym areszcie. Może trafić do więzienia nawet na 5 lat.

Trzy osoby trafiły do szpitala

18-latka spowodowała wypadek

Groźnie wyglądało. Trzy kobiety, w wyniku zderzenia citroena i volkswagena, trafiły 16 listopada do szpitala. Na szczęście skończyło się bez poważniejszych obrażeń i wszystkie panie wróciły szybko do domów.

Policjanci zakwalifikowali to zdarzenie jako kolizję. Choć z początku wydawało się, że zderzenie dwóch aut na skrzyżowaniu w pobliżu Tesco może mieć poważne skutki.

– Zgłoszenie otrzymaliśmy o godzinie 15.15 – informuje starszy aspirant Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji. – Ustaliliśmy, że 18-latka, która kierowała citroenem i jechała ulicą Paderewskiego od

strony Komisji Edukacji Narodowej, ustawiła się na pasie do skrętu w lewo, do galerii Cuprum, ale zamiast skręcić, pojechała prosto i na skrzyżowaniu zderzyła się z volkswagenem. Volkswagen w momencie zderzenia skręcał do Tesco, a jechał Paderewskiego od strony ronda – dodaje rzecznik lubińskiej policji.

Kierująca citroenem i jej dwie pasażerki zostały zabrane przez karetkę do szpitala. Zbadał je lekarz i nie stwierdził żadnych poważnych urazów. Wszystkie szybko wróciły do domów.

Sprawczyni tej kolizji, czyli 18-latka prowadząca citroena, została ukarana 500-złotowym mandatem i sześcioma punktami karnymi.

MARTA CZACHÓRSKA



Dwa auta zderzyły się na skrzyżowaniu w pobliżu Tesco

Fot. Andrzej Niemiec

Organizacja Wesel

ZOORGANIZUJEMY JEDEN Z NAJWAŻNIEJSZYCH DNI TWOJEGO ŻYCIA!



- ♥ przygotowanie kuchni (menu)
- ♥ obsługa kelnerska
- ♥ dekoracja sali
- ♥ domowe wypieki

80zł za osobę!
722 144 386

REMONTY

Płytki, panele, regipsy, sufity podwieszane, instalacje sanitarne i grzewcze, instalacje elektryczne, instalacje gazowe (próby szczelności) i inne prace remontowe.

Wystawiam rachunki

tel. 606 217 878

WYSOKA JAKOŚĆ USŁUG

KUCHNIE meblobuk

WWW.MEBLOBUK.COM.PL

-VAT
ŁAD OKAZJE!

**DO 30 LISTOPADA
MEBLE BEZ VAT**

GALERIA INDOMO
LUBIN, UL. ZWIERZYCKIEGO 3
INFORMACJA W SALONIE

Centrum Innowacji USŁUGI SPRZĘTOWO-TRANSPORTOWE Audiowizualnych



Dźwig marki Liaz DSR 110

- maksymalny wysięg 15m
- udźwig do 10t



Podnośnik koszowy marki Star 28

- maksymalny wysięg 17m
- udźwig 400 kg

MPWiK
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.

PRZEDSIĘBIORSTWO
FAIR PLAY



59-300 Lubin, ul. Rzeźnicza 1, tel. 076 746 80 00, fax 076 746 80 05, www.mpwik.lubin.pl, e-mail: mpwik@mpwik.lubin.pl

Mają większość w obu radach

LUBIN 2006 ZMIAŹDŹYŁ RYWALI

Radę miejską i powiatową zdominują radni z KWW Robert Raczyński Lubin 2006. Radni z tej listy zdobyli ponad 50 procent mandatów. Zażegnany więc zostanie trwający od wielu lat konflikt na linii miasto-powiat.

Z prezydenckiej listy do rady miejskiej dostało się 16 osób. Najwięcej głosów w mieście zdobył Andrzej Górzyński. Zagłosowało na niego 1656 osób! Oprócz niego w radzie miejskiej z klubu Lubin 2006 zasiadą również znani z poprzednich kadencji: Franciszek Wojtyczka, Maria Szydłowska, Bogusława Potocka-Zdrzalik, Marian Węgrzynowski, Joanna Kot i nowi: Roman Zaprutko, Zbigniew Warczewski, Romuald Kujawa, Dorota Dutkanicz, Zbigniew Czerwona, Piotr Motyliński, Marzena Tutka, Robert Cieślowski, Joanna Koronowska oraz Piotr Socha.

Platforma Obywatelska zdobyła cztery mandaty. Do rady weszli trzej dotychczasowi radni: Robert Szwed, Roman Rozmysłowski i Krzysz-



tof Olszowiak. Nową twarzą będzie Ksenia Dowhań-Domańska.

Z kolei z Prawa i Sprawiedliwości, które zdobyło trzy mandaty, weszły osoby, które w poprzedniej kadencji nie zasiadły w radzie miejskiej: Marcin Białkowski, Elżbie-

W obu radach będzie można zobaczyć twarze znane z poprzedniej kadencji, ale i nowe osoby

ta Morawska i Dariusz Jankowski.

Do rady powiatu z prezydenckiej listy dostało się 14

osób, na 23 mandaty. W radzie powiatu z klubu Lubin 2006 zasiadą osoby znane z poprzedniej kadencji: Da-

mian Stawikowski, Joanna Piękna, Roman Koronowski, Tadeusz Kielan, Małgorzata Życzkowska-Czesak, Adam Myrda. Pojawia się także nowe twarze: Krystian Kosztyła, Krzysztof Maj, Paweł Dec, Jadwiga Musiał, Jacek Ilnicki, Jerzy Szafr-

nec, Andrzej Holdenmajer (wygrał wybory na burmistrza Ścinawy, w jego miejsce wejdzie najprawdopodobniej Dorota Matławska). Do ostatniej chwili ważyły się losy Kasprowa Nowaka. Ostatecznie nie wejdzie do rady, a nie - jak początkowo przewidywano - Kamil Wojnarowski z PO.

PO będzie mieć w radzie powiatu pięć mandatów. Głosy ponownie zdobyli Ryszard Kabat i Leszek Szklarz i Elżbieta Gruszczyńska. Nowe osoby to: Bernard Langner oraz Małgorzata Drygas-Majka.

Dwa mandaty trafiły do PiS. Otrzymali je Krzysztof Kubów oraz Władysław Siwak.

Teraz Lubin i SLD mają po jednym mandacie, zdobyli je Tadeusz Maćkała (TL) i Leopold Marchewka.

MARTA CZACHÓRSKA

RADA MIEJSKA

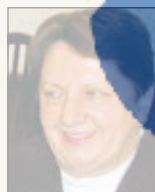
LUBIN 2006 ROBERT RACZYŃSKI



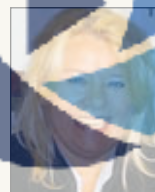
Andrzej Górzyński



Franciszek Wojtyczka



Maria Szydłowska



Bogusława Potocka-Zdrzalik



Marian Węgrzynowski



Joanna Kot



Roman Zaprutko



Zbigniew Warczewski



Romuald Kujawa



Dorota Dutkanicz



Zbigniew Czerwona



Piotr Motyliński



Marzena Tutka



Robert Cieślowski



Joanna Koronowska

PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ



Piotr Socha



Marcin Białkowski



Elżbieta Morawska



Dariusz Jankowski

PLATFORMA OBYWATELSKA



Robert Szwed



Roman Rozmysłowski



Krzysztof Olszowiak



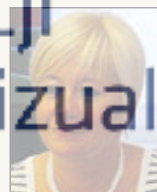
Ksenia Dowhań-Domańska

RADA POWIATU

LUBIN 2006 ROBERT RACZYŃSKI



Damian Stawikowski



Joanna Piękna



Roman Koronowski



Tadeusz Kielan



Małgorzata Życzkowska-Czesak



Adam Myrda



Krystian Kosztyła



Krzysztof Maj



Paweł Dec



Jadwiga Musiał



Jacek Ilnicki



Jerzy Szafraniec



Dorota Matławska



Kasper Nowak

PLATFORMA OBYWATELSKA



Ryszard Kabat



Leszek Szklarz



Elżbieta Gruszczyńska



Bernard Langner



Małgorzata Drygas-Majka

PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ



Krzysztof Kubów



Władysław Siwak



Leopold Marchewka



Tadeusz Maćkała



URZĄD MIEJSKI W LUBINIE

Informacja Wydziału Spraw
Obywatelskich za październik
2010 roku

■ Lubin na koniec października bieżącego roku liczył 76.009 mieszkańców, w tym 1.172 osoby zameldowane na pobyt czasowy.

■ 76 osób, które zamieszkały w Lubinie, dokonały zameldowania na pobyt stały, natomiast 113 mieszkańców zmieniło miejsce zamieszkania i przemeldowało się w obrębie naszego miasta.

■ Opuściło Lubin i wymeldowało się z pobytu stałego 148 osób.

■ Urzędy stanu cywilnego do Wydziału Spraw Obywatelskich przekazały 58 zawiadomień o urodzeniu, z czego 28 dotyczyło chłopców i 30 dziewczynek.

■ Czworo dzieci urodziło się poza Lubinem, a 4, 11, 20, 21 października były dniami, w których na świat przyszło najwięcej małych mieszkańców Lubina.

■ Warte odnotowania jest fakt, iż wśród noworodków są 2 pary bliźniąt.

■ Z nadesłanych zawiadomień wynika, iż najpopularniejszym imieniem w październiku nadawanym dziewczynkom było Hanna, a chłopcom Szymon.

■ Najwięcej noworodków przybyło mieszkańcom ulicy Budowniczych LGOM.

■ Urzędy stanu cywilnego przekazały także informacje, iż 100 par zawarło związek małżeński, a 27 małżeństw zostało rozwiązanych przez rozwód.

■ W październiku zmarło 50 mieszkańców naszego miasta.

■ Pełnoletność w październiku uzyskało 74 młodych lubinian.

■ W październiku wydano 433 dowody osobiste, w tym 57 osiemnastolatków otrzymało swój pierwszy dowód osobisty.

Normalny ruch bez względu na roboty budowlane

BUDOWA OBWODNICY TRWA

Przed ostatnim weekendem zniknęły światła sygnalizacji wahadłowej na nowym odcinku ulicy Chocianowskiej. Otwarte zostały również wszystkie wloty skrzyżowania z ulicą Stary Lubin.

Autobusy komunikacji miejskiej wróciły na stare trasy i korzystają już z nowych zatok autobusowych. Ruch drogowy odbywa się więc bez większych przeszkód, pomimo że jest to ciągle teren budowy obwodnicy.

Na wiadukcie kolejowym i moście nad Baczyną wykonano płyty żelbetowe. Trwają prace przy budowie nasypów i murów oporowych przy wiadukcie. Kontynuowane są również roboty związane z przebudową sieci kanalizacji deszczowych, sanitarnych i wodociągowych. Trwają roboty związane z formowaniem nasypów pod warstwy konstrukcyjne drogi.



Trwa całkowita przebudowa ulicy Odrodzenia

Odrodzenia jak nowa

W listopadzie zamknięta została ulica Odrodzenia od ronda do ulicy Traugutta. Jest to już drugi etap prowadzonych prac, które miały na celu ściągnięcie nawierzchni jezdni oraz przygotowanie pod budowę nowych sieci kanalizacji deszczowej i sanitarnej.

Zakończenie wymiany tychże sieci na zamkniętym odcinku drogi powinno zakończyć się wraz z listopadem, tak by w grudniu udostępnić kierowcom możliwość poruszania się po tej części ulicy Odrodzenia. Nie zmieni się jednak organizacja ruchu w tamtym rejonie. Nadal ulica Traugutta będzie dwukierunkowa.



1265 metrów nowego chodnika

i wielofunkcyjna ścieżka rowerowa

Odświeżenie ulicy Skłodowskiej-Curie

Przy ulicy Marii Skłodowskiej-Curie trwa gruntowny remont chodnika oraz budowa ścieżki rowerowej, będącej zarazem realizacją ostatniego etapu budowy dróg dla cyklistów w tej części miasta.

Inwestycja rozpoczęła się w lipcu, a zakończy w połowie listopada, jednak już teraz można korzystać z nowych chodników na trasie od przejścia podziemnego łączącego Osiedle „D” z Dialog Areną do skrzyżowania z ulicą Szkolną.

Długość ścieżki rowerowej to 500 metrów. Ta zupełnie nowa droga dla jednośladow zaczyna się będzie na skrzyżowaniu alei Niepodległości i ulicy Skłodowskiej-Curie (okolice dworca autobusowego), a kończyć przy głównym wejściu do parku Solidarności. Wielofunkcyjna nawierzchnia ścieżki ro-

werowej będzie wykonana z asfaltu, umożliwiając tym samym korzystanie z niej osobom poruszającym się na rolkach.

Równoległe do budowy ścieżki rowerowej prowadzony jest remont chodników po obu stronach ulicy Skłodowskiej-Curie. Zupełnie nowe chodniki będą liczyć 1265 metrów i, podobnie jak ścieżka, będą prowadzić od skrzyżowania koło dworca autobusowego aż do Osiedla „D”. Chodniki wykonane zostały z wysokiej jakości kostki betonowej. Remont chodników połączony z odnowieniem przyulicznych trawników i zieleni oraz małej architektury nada nowy blask tej jednej z najstarszych i najważniejszych ulic w Lubinie. Koszt inwestycji wynosi 700 tysięcy złotych, wykonawcą tego zadania jest legnicka firma budowlana STOP.

■ Problem bezdomnego i mieszkańców

MIESZKA NA PRZYSTANKU

Tak jak każdy w swoim domu je, pije, sypia, po prostu mieszka. Problem jednak w tym, że domem Eugeniusza Pawlika stał się przystanek autobusowy przy ulicy Mickiewicza. Bezdomnym w takich sytuacjach zwykle pomagają MOPS i policja. Tu jednak sytuacja jest bardziej skomplikowana: mężczyzna czeka aż w grudniu otwarta zostanie noclegownia. Do tego czasu nie chce żadnej pomocy.

O bezdomnym, który od przeszło tygodnia mieszka na przystanku, poinformował nas jeden z mieszkańców ulicy Mickiewicza.

– Wcześniej pomieszkiwał na jednej z klatek, ale przez brzydki zapach, ludzie zwyczajnie go przegonili, więc przeniósł się na przystanek. Sypia tam dzień i noc. A co jeśli przyjdą mrozy? Człowiek ma zamarznąć, bo nie ma gdzie pójść? – pyta lubinianin.

Pan Eugeniusz mówi wprost, że nie ma się gdzie podziąć. – To jest niedorzeczność, żeby mnie, emerytowanego kierowcy, dzisiaj w naszym kraju nie było gdzie się przespać – skarży się Eugeniusz Pawlik.

MOPS beznadziejnie rozkłada ręce. – Pan Pawlik nie chce korzystać z naszej pomocy, proponowaliśmy schronisko w Żukowicach, ale za każdym razem odmawiał – tłumaczy



Fot. Radosław Bartosiński

maczy Danuta Dziadowicz, pracownik socjalny MOPS.

Bez zgody bezdomnego pomoc nie może też policja. – Kiedy na dworze robi się zimniej, organizujemy wiele akcji, by pomóc bezdomnym. W tej sy-

Domem dla Eugeniusza Pawlika jest obecnie przystanek autobusowy przy ulicy Mickiewicza

tuacji, bez zgody pana Eugeniusza, nie możemy jednak niczro-

bić – mówi Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji.

Pomoc postanowili za to mieszkańcy ulicy Mickiewicza. Choć wielu z nich jest oburzonych stałą obecnością bezdomnego na przystanku i tak jak pan Łukasz mówią wprost, że przeska-

dza im brzydki zapach, który rozchodzi się wokół bezdomnego, znaleźli się i tacy, którzy przynoszą mu herbatę i kanapki.

Przykry zapach nie jest wykroczeniem. Mężczyzna sypiając na przystanku nie popełnia przestępstwa. – Gdyby mieszkańcy donieśli o popełnionym wykroczeniu przez taką osobę, wtedy byłoby nam łatwiej ją zatrzymać, a tak możemy tylko starać się przekonać, by bezdomny skorzystał z pomocy MOPS-u – dodaje oficer prasowy lubińskiej policji.

Eugeniusz Pawlik mówi, że po Lubinie tułać się będzie do 15 grudnia. Wtedy bowiem zakończy się remont noclegowni, w której zamierza nocować. Pozostaje tylko mieć nadzieję, że pogoda będzie mu sprzyjać, bo nawet najmniejsze mrozy mogą się okazać śmiertelnie niebezpieczne.

RADOŚLAW BARTOSIŃSKI

reklama



Centrum Innowacji Audiowizualnych



Informacje | Sport | Reportaże | Dla dzieci

T V
REGIONALNA

Nadajemy z Lubina dla Lubinian
Telewizja dostępna w sieci kablowej UPC na kanale C-41
oraz w sieci FONET na kanale K-56

GRATKA DLA WIELBICIELI KSIĄŻEK

Nowości w bibliotece

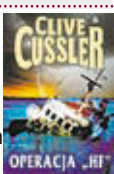
Spośród wielu nowości, które pozyskała Miejska Biblioteka Publiczna im. Stanisława Staszcica w Lubinie, proponujemy Państwu do przeczytania:

Operacja HF

Clive Cussler

Ilość stron: 472

Dziewczyna ostoniła piwne oczy przed słońcem i patrzyła na wielkiego petrela szybującego nad tylnym bomem przelądnym statku. Parę minut podziwiała pełny wdzięku lot ptaka, a potem znudzona usiadła, odstawiając czerwone pregi, które na jej opalonych plecach odcisnęły listewki staroświeckiego fotela wypoczynkowego.



[źródło: Azymut]

Język migowy w terapii

Bogdan Szczepankowski

Ilość stron: 247

W Polsce żyje ok. 50 tysięcy osób niesłyszących dla których podstawowym, a często jedynym środkiem porozumiewania się jest język migowy. Z tego powodu na całym świecie prowadzone są działania, które umożliwiłyby osobom niesłyszącym normalne funkcjonowanie społeczne...



[źródło: Azymut]

Zarażeni

Sarah Langan

Ilość stron: 304

Senne miasteczko Corpus Christi nie podzieliło losu pobliskiego Bedford, zniszczonego katastrofą ekologiczną. Ale wszystko się zmienia, kiedy młoda nauczycielka zabiera dzieci na wycieczkę do Bedford. Tam, w odludnym lesie, pewien chłopiec uwalnia starożytną grozę - przerażającą zarazę, która zmienia swoje ofiary w coś strasznego, głodnego... i nieludzkiego.



[źródło: Azymut]

Pod szczęśliwą gwiazdą

Linda Lael Miller

Ilość stron: 320

Klan McKettricków. Jesse urodził się i wychował na wielkim ranchu w Arizonie, od pokoleń należącym do rodziny McKettricków. Jest przystojny, bogaty i... niefrasobliwy. W przeciwieństwie do kuzynów zajmujących się rodzinną firmą, spędza czas na przyjemnościach...



[źródło: Azymut]

Szkarałat północy

Lara Adrian

Ilość stron: 344

Wampir i kobieta połączeni krwią i tajemnicą pójdą za głosem ciała i duszy w świat mroku i rozkoszy. Kiedy w klinice weterynaryjnej pojawia się ranny mężczyzna, doktor Tess Culver nie ma pojęcia, że jej życie właśnie na zawsze się zmienia. Nie wie, że wysoki, ubrany w czerni nieznajomy nie jest człowiekiem, lecz wampirem wojownikiem...



[źródło: Azymut]

Inna wersja życia

Hanna Kowalewska

Ilość stron: 400

„Inna wersja życia” to kolejna książka ze znakomitego cyklu o Zawrociu. Główna bohaterka, Matylda, jeszcze raz musi zmierzyć się z przeszłością. Dlaczego sześćioletniej Matyldy nie ma na rodzinnych zdjęciach? Kim jest dziewczynka z czarno-białych fotografii oddanych przez sąsiadkę?



[źródło: Azymut]

Wykład dla wszystkich w Pure Health & Fitness w Cuprum Aren

O saunie i zdrowiu

Już w piątek, 26 listopada, o godzinie 16 w Pure Health & Fitness w Cuprum Aren odbędzie się wykład tematyczny pt. „Sauna zdrowa kąpiel”. W wykładzie może wziąć udział każdy, także osoby nie będące klubowiczami.

Wykład poprowadzi trener personalny rekreacji ruchowej fitness – Arek, który z Pure w Lubinie związany jest od momentu powstania klubu, czyli 7 miesięcy. Arek jest dyplomowanym trenerem personalnym ćwiczeń psychofizycznych pilates Polskiej Akademii Sportu. Posiada wieloletnie doświadczenie w dziedzinie sportów siłowych oraz sportów walki Modern Ju-jutsu. Dodatkowo Arek posiada uprawnienia masażysty, a siłę do uprawiania różnorodnych sportów czerpie z prawidłowo zbilansowanej diety. Motto Arka: „Zanim pójdziesz do Goździkowej po tabletkę, skontaktuj się z trenerem personalnym Arkim”.

Podczas godzinnego wykładu dowiemy się, w jaki sposób korzystać z sauny suchej i parowej oraz jakie są wskazania i przeciwwskazania przy kąpielach w saunie.

– Korzystanie z sauny w sposób nieumiejętny i niewłaściwy wpływa na powstanie niepożądanych reakcji organizmu. Mogą one zaburzyć istniejący stan homeostazy organizmu i przyczynić się do wyraźnego pogorsze-



Zasady poprawnego korzystania z sauny

Pure
Health & Fitness

nia stanu zdrowia – mówi Arek. – Z tego powodu istnieje konieczność przestrzegania przeciwwskazań i postępowania zgodnie ze wskazaniami do przeprowadzania tego rodzaju kąpeli. Osoby, które pierwszy raz wchodzi do komory sauny muszą się liczyć z wysoką temperaturą, ciasnotą otoczenia i mierną wentylacją, a w związku z tym z narażeniem na hiperwentylację powodującą alkalozę oraz bicie serca, które wprowadza stan niepokoju i zdenerwowania. Może to powodować dodatkowe skurcze serca. Osoby korzystające z sauny po zabiegu odczuwają stan rozluźnienia, uspokojenia i często dobrego samopoczucia. Stąd niejednokrotnie po zakończeniu kąpeli w saunie przychodzi zdrowy, głęboki sen – dodaje. – Chcemy nauczyć ludzi jak powinno się prawidłowo korzystać z sauny, ponieważ jest to bardzo zdrowy zabieg pomagający naturalnie oczyścić organizm.

Wszystkich chętnych zapraszamy już w piątek 26 listopada o godzinie 16 do klubu Pure Health & Fitness – wstęp jest bezpłatny.

TS

reklama

RTBS
ZalesieNOWE
mieszkania
na sprzedaż

Biuro sprzedaży:
tel. 076/746 32 55
ul. Rzeźnicza 1, pok. 114
www.rtbs-lubin.pl

strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO



Wywiad z Bartłomiejem Tomczakiem, skrzydłowym Zagłębia Lubin

DO ŚWIĄT ZDOBEDZIEMY JESZCZE DUŻO PUNKTÓW

Pierwszą rundę PGNiG Superligi zakończyliście remisem w Puławach, tracąc bramkę w ostatnich sekundach meczu. Ten punkt to sukces czy porażka?

Znowu, podobnie jak w Legnicy, zremisowaliśmy wygrany mecz. Bardzo żałujemy, ponieważ dwa punkty były nam niezwykle potrzebne, pozwoliłyby one nam odskoczyć w tabeli od Azotów. Cóż... Remis, patrząc na przebieg meczu, uznać należy jednak za sprawiedliwy. W pierwszej połowie to raczej gospodarze prowadzili, po przerwie zamieniliśmy się rolami. Myślałem, że damy radę dowieźć to do końca – niestety – nie udało się.

Czego jeszcze – poza odrobiną szczęścia – zabrakło, żeby pokonać Azoty w ich własnej hali?

W ciągu dwóch ostatnich minut mieliśmy trzy piłki. Raz sędziowie zagwizdali nam przejście, innym razem nie podyktowali karnego za faul na Piotru Obrusiewczu. Wydaje mi się, że mogło to zaważyć na końcowym wyniku meczu. Należy się jednak z tego oczka cieszyć – jechaliśmy do Puław powalczyc i mam nadzieję, że dobrze to zrobiliśmy.

Zbyt wiele dobrego o waszej grze obronnej powiedzieć nie można.

Zdecydowanie tak, straciliśmy aż 34 bramki. Jeśli chce się wygrywać mecze na wyjeździe, to 25-27 bramek jest wynikiem maksymalnym. Dobrze, że chociaż zdobyliśmy tyle samo bramek, co straciliśmy i to pozwoliło nam zdobyć punkt.

Na początku wchodziłem w puławską obronę jak w masło, rzucaliście bramkę za bramką. Z biegiem czasu o przedarcie się na koło było już jednak coraz trudniej.

W pierwszej połowie rzuciłem 5 bramek, w drugiej 4. Wiadomo, że Azoty mają bardzo dobrą obronę, a trener Kowalczyk powiedział zawodnikom, żeby bardziej przesunęli się pod moje skrzydło. Nie liczy się jednak to, kto ile bramek rzucił – liczy się zespół. W sumie rzuciliśmy 34 bramki i okazało się, że było to jednak za mało.

W PGNiG Superlidze ciężko chyba znaleźć dwa zespoły o tak zbliżonym potencjale, jak Azoty i Zagłębie. Wasze mecze zawsze są dramatyczne.

Faktycznie, w ostatnich dwóch sezonach tak się wła-



Biorąc pod uwagę zeszłoroczne wyniki i pozycję w tabeli to życzylibyśmy sobie lepszych wyników

śnie składa. Widocznie jesteśmy bardzo wyrównanymi zespołami, co doskonale widać na boisku. W ostatnich pięciu meczach, jeśli któryś z zespołów wygrał, to jedną bramką. Wyjątkiem było ostatnie, decydujące starcie w play-off (26:30 - przyp. red.), ale tam to spotkanie też cały czas było na styku. Szkoda, że środowy mecz skończył się jak się skończył, ale mamy przynajmniej ten punkt.

Nie czuję nic takiego. Z Wojtkiem jesteśmy kolegami i każdy chce grać jak najlepiej – on dla Puław, ja dla Lubina. Pragniemy przede wszystkim dobrze wykonywać swój zawód, a jeśli jacyś eksperci mówią, że jesteśmy czołowymi zawodnikami ligi, to bardzo fajnie.

Przed meczem Azoty i Zagłębie miały na swoim koncie po 8 oczek. Można więc chyba powiedzieć, że w Puławach zmierzyły się dwa największe rozczarowania rundy jesiennej PGNiG Superligi.

Myślę, że tak. Biorąc pod uwagę zeszłoroczne wyniki i pozycję w tabeli to zarówno my, jak i Azoty, życzylibyśmy sobie lepszych wyników. Na razie miejsca są jakie są, ale do świąt zostało jeszcze kilka meczów. Trzeba walczyć, grać jak najlepiej i zdobyć jak najwięcej punktów, żeby na zimową przerwę pojechać w dobrych humorach i mieć wypocząć.

Niektórzy na mecze Azotów i Zagłębia patrzą przez pryzmat korespondencyjnej rywalizacji dwóch czołowych lewoskrzydłowych PGNiG Superligi – Wojtka Zydronia i ciebie. Jak podchodzisz do tej sytuacji?

Na razie jednak – na finiszu tej umownej, pierwszej rundy – wisicie na granicy awansu do fazy play-off.

Zagramy teraz jednak awansem jeszcze kilka meczów z rundy wiosennej. Mamy przed sobą ciężkie zawody z drużynami z Piotrkowa Trybunalskiego, Głogowa, Olsztyna – będziemy walczyć i na pewno się nie położymy. Myślę, że do świąt zdobędziemy jeszcze dużo punktów.

W następnej kolejce zagrać z Vive. Spotkanie z zespołem mistrza Polski ma dla ciebie szczególne znaczenie, wszak jest to znakomita okazja, by z bliska pokazać się selekcjonerowi reprezentacji Polski, Bogdanowi Wencie.

Każdy mecz jest ważny. Aby grać w kadrze, trzeba prezentować stabilną formę. Na pewno jest trochę większe napięcie, ale nie myślę w tych kategoriach. Będę chciał grać jak najlepiej, żeby załapać się do reprezentacji, o wszystkim zadecyduje jednak trener Wenta. Na pewno znajdują się w tej kadrze najlepsi.

KAMIL KOŁSUT

Reprezentacja Polski

Miedziowe powalczą o mistrzostwa!

Związek Piłki Ręcznej w Polsce powołuje niżej wymienione zawodniczkę kadry narodowej kobiet na następujący cykl centralnych akcji szkoleniowych:

27 – 28.11.2010 r. – Mielec
– mecze międzypaństwowe
Polska – Turcja

29.11 – 06.12.2010 r. – Lublin
– konsultacja szkoleniowa
+ turniej kwalifikacyjny do
Mistrzostw Świata 2011

Kadra:

1. Kulwińska Patrycja - KS Vistal Łączpol Gdynia
2. Miksztó Patrycja - KS Vistal Łączpol Gdynia
3. Jędrzejczyk Aleksandra - KS Vistal Łączpol Gdynia
4. Koniuszaniec Katarzyna - KS Vistal Łączpol Gdynia
5. Sadowska Małgorzata - KS Vistal Łączpol Gdynia
6. Pielasz Klaudia - MKS Zagłębie Lubin
7. Semeniuk-Olech Karolina - MKS Zagłębie Lubin

8. Byzdra Kinga - MKS Zagłębie Lubin
9. Załęzna Kaja - MKS Zagłębie Lubin
10. Paluch Aleksandra - MKS Zagłębie Lubin
11. Gleń Katarzyna - KS Zgoda Ruda Śląska
12. Jurkowska Justyna - SPR Lublin S.S.A.
13. Baranowska Anna - SPR Lublin S.S.A.
14. Leśkiewicz Małwina - KU AZS Politechnika Koszalińska
15. Dworaczek Joanna - KU AZS Politechnika Koszalińska
16. Wolska Agnieszka - EKS Start Elbląg
17. Wilamowska Lucyna - SC Riesa (Niemcy)
18. Niedźwiedz Iwona - SK Aarhus (Dania)
19. Kowalska Dagmara - Borussia Dortmund (Niemcy)
20. Stachowska Monika - Arvor 29 Pays de Brest (Francja)
21. Zalewski Karolina - Issy Paris Hand (Francja)
22. Kudłacz Karolina - HC Leipzig (Niemcy)



Kadra szkoleniowa:

- Rasmussen Kim - trener główny kadry
- Nabożna Iwona - trener współpracujący
- Parecki Antoni - trener współpracujący

- Markowski Rafał - lekarz
- Wowra Grzegorz - fizjoterapeuta
- Dimitruk Artur - fizjoterapeuta

ŁUKASZ LEMANIK

■ Tłumy wielbicieli boks oglądały walki lubińskiego klubu z Włochami

PRZYSZLI NA TIGERA I WALKI

Po raz drugi w tym roku w galerii Cuprum Arena odbyła się gala boks. Pięściarze z Lubina stanęli naprzeciwko zawodników z Włoch. Walkom przypatrywał się Dariusz Tiger Michalczewski.

W czasie trzygodzinnej gali obliczono, że przez galerię przewinęło się kilkanaście tysięcy osób (tyle osób wchodziło i wychodziło przez drzwi galerii). Lubinianie są spragnieni boks, co widać było po frekwencji w Cuprum Arenie.



Fot. Tomasz Fotia

■ Na ringu stanęły również kobiety

– To wielka sprawa organizować galę w takim miejscu. Czasy się zmieniają i nie mamy w Polsce jako takich hal, więc to dobry pomysł. Lu-

dzie mogą zjeść pizzę, wypić kawę, kupić ciuchy i przy okazji obejrzeć pojedynki bokserkie – uważa Tiger.

Walki oglądało jeszcze więcej osób niż w czasie pierwszej gali. Oczywiście jednym z powodów była również obecność mistrza boks Dariusza Tigera Michalczewskiego

Walki oglądało jeszcze więcej osób niż w czasie pierwszej gali. Oczywiście jednym z powodów była również obecność mistrza boks Dariusza Tigera Michalczewskiego

wodów była również obecność mistrza boks Dariusza Tigera Michalczewskiego, który rozdawał autografy, a chętni mogli sobie z nim zrobić pamiątkowe zdjęcia.

Na gali oficjalnie ogłoszono, że od teraz Górnik Lubin występować będzie pod nazwą MKB Energetyka Lubin.

W trakcie gali stypendia od Dariusza Michalczewskiego „Równe szanse” otrzymało czterech pięściarzy z Lubina: Piotr Miakienko, Dawid Oborski, Sebastian Hładun oraz Patryk Milewicz. Stypendia ufundowała Fundacja Polska Miedź.

Przed głównymi walkami wieczoru, czyli pojedynkiem pomiędzy zawodnikami z Lubina a włoskim Universo Italia, odbyły się potyczki dzieci i dwie przedwalki. Najlepszym pięściarzem gali został wybrany Piotr Miakienko.

DAWID SOŁTYS

DZIECI

- Krzysztof Zachary (Chojnów) - Błażej Bochenek (Lubin) - remis.
- Dawid Woźniak (Chojnów) - Patryk Cytera (Lubin) - remis.
- Igor Bożek (Lubin) - Maciej Drobný (Lubin) - remis.

PRZEDWALKI

- Justyna Sroczyńska (Lubin) - Ewa Gawenda (Ruda Śląska) - wygrana Sroczyńskiej.
- Paweł Brynkiewicz (Lubin) - Mateusz Małyszka (Poznań) - wygrana Brynkiewicza.

WALKI WIECZORU (MKB Energetyka Lubin kontra Universo Italia)

kat. do 54 kg

- Katarzyna Rogala - Martina Pietrolungo - wygrana Włoszki.

kat. do 81 kg

- Damian Migacz - Riccardo Antano - wygrana Polaka.

kat. do 60 kg

- Kuba Wijata - Mateo Wenni - wygrana Polaka.

kat. do 66 kg

- Tomasz Rychlik - Edgars Pinka - remis.

kat. do 69 kg

- Piotr Miakienko - Riccardo Liviani - wygrana Polaka.

kat. do 75 kg

- Radosław Zajdel - Gjon Ndrecka - wygrana Włocha.

kat. do 75 kg

- Paweł Strzyż - Roberto Liberatti - wygrana Włocha.

- Wynik meczu: 3 wygrane Polaków, 3 wygrane Włochów, 1 remis.

■ Zagłębie Lubin doznało szóstej porażki w sezonie. Miedziowych ograła Wisła Kraków

O krok od remisu

Gol zdobyty w 88. minucie przesądził o tym, że Zagłębie Lubin wróciło z Krakowa bez punktów. Wiślacy pokonali lubinian 1:0, a jedyną bramkę zdobył Andrzej Kirm.

Słoweniec wykorzystał błąd defensywy miedziowych. Po dośrodkowaniu z prawej strony piłka odbiła się od źle interweniującego Csaby Horvatha. Wpadła pod nogi Słoweńca, który silnym strzałem pokonał Bojana Isailovića. Do wyrwania remisu zabrakło bardzo niewiele.

Zagłębie w tym meczu postawiło na obronę i próby kontrataku. Przez długi czas to się udawało. Krakowianie walili głową w mur, choć trzeba przyznać, że zagrali słabe zawody i akcji bramkowych stworzyli bardzo niewiele. Wystarczyła jednak jedna, którą wykorzystali wiślacy. – Nie zasłużyliśmy na porażkę. Spra-



Fot. Tomasz Fotia

Zagłębie w tym meczu postawiło na obronę i próby kontrataku

wiedliwy byłby remis – mówił po spotkaniu trener Marek Bajor.

Zagłębie nadal znajduje się nad strefą spadkową, jednak w tabeli panuje duży ścisk i w każdej chwili może wylądować

w tabeli niżej, ale też i wyżej. Lubinianie mają tylko jeden punkt przewagi nad przedostatnim w rozgrywkach Widzew Łódź.

DAWID SOŁTYS

■ Zagłębie Lubin w sobotę (godz. 17) na Dialog Arenie podejmować będzie Lechię Gdańsk

Traore kontra Traore

Miedziowi przed spotkaniem z Lechią zajmują dwunastą pozycję. Gdańszczanie w tym sezonie prezentują się lepiej i plasują się na szóstej lokacie.

Może być to ważny mecz dla układu tabeli w przypadku Zagłębia, bowiem wszystkie drużyny z dołu klasyfikacji grają u siebie. Widzew Łódź podejmować będzie Górnika Zabrze, Arka Gdynia zagra ze Śląskiem Wrocław, a Ruch Chorzów z Jagiellonią Białystok. Korzystne wyniki, czyli zwycięstwa, tych pierwszych drużyn, przy jednoczesnej porażce bądź remisie Zagłębia, oznaczają, że podopieczni Marka Bajora znajdują się w strefie spadkowej.

Na własnym obiekcie miedziowi muszą grać zatem nie o remis, a o trzy punkty, czyli bardziej postawić na ofensywę. Ta nadal jednak szwankuje. Zagłębie ma więcej strzelonych goli tylko od Arki. Aż trudno uwierzyć, że Sene-galczyk Mohamadou Traore nie trafił do siatki rywala

li w żadnym z 12 spotkań! Warto zwrócić uwagę, że czarnoskóry napastnik w roku 2010 pokonał bramkarzy tylko dwa razy. Zdecydowanie lepszą skuteczność miał jesienią 2009 roku, gdy trenerem był jeszcze Franciszek Smuda (w 11 meczach zdobył 4 bramki).

Lechia to drużyna nieobliczalna. Potrafi ograć wysoko na wyjeździe Legię Warszawę, by przegrać trzema bramkami z Wisłą Kraków. Trener Tomasz Kafarski ma w swoim zespole, podobnie jak Zagłębie, zawodnika o nazwisku Traore. Jest nim Abdou Traore z Wybrzeża Kości Słoniowej. Piłkarz gdańszczan jest w tym sezonie zdecydowanie skuteczniejszy od Sene-galczyka. Choć jest pomocnikiem bramkarzy przeciwników pokonał cztery razy.

Faworytem bukmacherów jest Zagłębie. Za złotówkę postawioną na wygraną lubinian można wygrać 2,40 zł. Zwycięstwo gości wyceniane jest na 2,75 zł, a remis na 3,10 zł.

DAWID SOŁTYS

TABELA EKSTRAKLASY

1. Jagiellonia Białystok	14	29	22:13
2. Wisła Kraków	14	24	20:15
3. Legia Warszawa	14	24	18:19
4. Korona Kielce	14	24	20:17
5. GKS Bełchatów	14	23	17:15
6. Lechia Gdańsk	14	23	21:15
7. Górnik Zabrze	14	22	15:21
8. Polonia Warszawa	14	20	23:17
9. Śląsk Wrocław	14	19	19:18
10. Lech Poznań	14	18	18:14
11. Polonia Bytom	14	17	13:15
12. Zagłębie Lubin	14	16	10:15
13. Ruch Chorzów	14	16	12:14
14. Arka Gdynia	14	16	7:12
15. Widzew Łódź	14	15	19:18
16. Cracovia Kraków	14	5	13:29

Ukradziony i porzucony

Kradną rasowe zwierzęta

– Mój pies się znalazł, ale wiele osób nie miało takiego szczęścia – mówi pani Renata, która zadzwoniła do portalu lubin.pl i „Wiadomości Lubińskich”, aby podziękować za pomoc w poszukiwaniach pupila – pudła Lucky’ego. – Coraz więcej psów rasowych ginie w naszym mieście. Ktoś je kradnie? – pyta.



Lucky na szczęście się znalazł

Pies pani Renaty zaginął, mimo że zanim go zostawiła na chwilę samego, przywiązała do furtki przy bibliotece. Kobieta obdzwoniła weterynarzy i poprosiła nas o pomoc. Pies się znalazł.

– Był przywiązany do drzewa przy wyjeździe z Lubina na Osiek. Znalazła go pani z Nowej Soli, która wyjeżdżała z naszego miasta – opowiada pani Renata. – Przeczytała na portalu lubin.pl informację o tym, że szukam Lucky’ego i zadzwoniła. Wczoraj pojechaliśmy po psa, już jest w domu – dodaje.

Pani Renata uważa, że ktoś ukradł psa i porzucił, gdy zauważył, że choć ładny, to jest chory.

– Gdy dzwoniłam do weterynarza dowiedziałam się, że nie tylko ja poszukuję swojego psa – dodaje.

– Rzeczywiście ostatnio odbieramy więcej niż

zazwyczaj telefonów od osób poszukujących swoich zwierząt, zazwyczaj rasowych – mówi weterynarz, który opiekuje się zwierzętami wyłapanymi przez lubińską straż miejską. – I to nie tylko psów, ale i rasowych kotów. Jednak do nas trafiają zazwyczaj kundelki. Nie wiem, czy ci którzy do nas dzwonią, potem znajdują swoje zwierzęta czy nie.

Jednak ani straż miejska, ani policja nie odnotowały więcej zgłoszeń w sprawie zaginięć psów i kotów. – Mamy takie zgłoszenia, tak, ale nie więcej niż zazwyczaj – komentuje dyżurny straży miejskiej.

MARTA CZACHÓRSKA

ZDURZINGOWANE



Centrum
Innowacji
Antyracjonalna koalicja TL-PO-PiS w zupełnie nowej rzeczywistości
Audiowizualnych

Do serca przytul psa

Spaniel w niedoli

Około dziesięcioletni spaniel został odłowiony w piątkowy wieczór (19 listopada) przez straż miejską i lekarza weterynarii. Pies wałęsał się od kilku dni w okolicach ulicy Sokolej 65 w Lubinie.

– Samiec był przemoczony, wyziębiony i miał problemy z poruszaniem tylnej części ciała, co ma związek z długim przebywaniem na zimnym chodniku

– informuje lekarz z lecznicy dla zwierząt, do której trafiło zwierzę.

Stworzenie otrzymało niezbędną pomoc. Teraz czeka na ciepły dom. Osoby gotowe go przygarnąć proszone są o kontakt pod numery telefonów (76) 842-17-88 lub 601-844-472, w godzinach 9.00-18.00.

REDAKCJA

HOROSKOP

Baran

Przeznaczenie będzie sprzyjać wszelkim poczynaniom Barana, dlatego jeśli jesteś w trakcie załatwiania czegoś ważnego, postaraj się uporać z tym do tego czasu. W finansach, powinien to być dość dobry okres.

Byk

Byki nareszcie poczuć, że los im sprzyja. Spotkanie z najbliższymi pozwoli ci utrzymać dobre samopoczucie, a przy okazji być może załatwić sprawę, która już od dawna czeka na pomyślne rozwiązanie.

Bliźnięta

W najbliższym czasie Bliźnięta zetkną się z jakimiś nowymi wyzwaniami, które mają szansę zmienić ich sposób patrzenia na świat. W tym czasie niezmiennie istotne będą sprawy partnerskie i twoje relacje z innymi.

Rak

Teraz bardzo ważne mogą być kwestie zdrowotne i relacje w twoim miejscu pracy. Uważaj na zachowanie pewnej higieny życia – odpowiedniej diety i ruchu na świeżym powietrzu, nie dopuszczaj do przemęczenia.

Lew

Dla Lwów wciąż całkiem niezła passa, choć wyraźniej mogą się zaznaczyć problemy ze zdrowiem, zwłaszcza, jeśli ostatnio nie dbałeś o siebie. Jeszcze przez tydzień będziesz mieć doskonały humor.

Panna

Możecie odczuwać jakieś przejściowe kłopoty, zwłaszcza jeśli chodzi o sprawy rodzinne. W tym czasie nie próbujcie załatwić więcej niż się da, tym bardziej na siłę rozwiązywać rodzinnych problemów.

Waga

Znajdźcie trochę czasu na życie towarzyskie i robienie rzeczy, które naprawdę lubicie, a czas ogólnie będzie płynąć. Może się w tym czasie wydarzyć coś, co cię wciągnie i zaintryguje.

Skorpion

Skorpiony mogą teraz poczuć silny bodziec w kierunku osiągnięcia większej niż dotąd niezależności od otoczenia. Będą się teraz bardzo atrakcyjnie prezentować, a to sprawi, że ich akcje w towarzystwie będą wyraźnie zwyżkować.

Strzelec

Przez najbliższy tydzień wszystkie Strzelce powinny mieć doskonałą passę, a zwłaszcza te, które urodziły się pod koniec znaku. Jeszcze masz czas na zaczynanie nowych spraw i natiykanie się na wyzwania.

Koziorożec

Powinieneś wykazać teraz dużą ostrożność, jeśli chodzi o podejmowanie ważnych decyzji. Później za to prawdopodobnie będziesz miał szansę zajęcia się sprawami, którymi chcesz się zająć.

Wodnik

Dla was obecny czas to dobry okres na rozwijanie przyjaźni i zacieśnianie kontaktów. Prawdopodobnie pewne więzy, które powstaną, będą dla ciebie wiele znaczyć i zmienią twój pogląd na życie.

Ryby

Możecie napotykać na jakieś napięcia i problemy w pracy, które skutecznie popykają wam nastrój. Nie powinniście się temu poddawać, bo wszystko ma szansę doskonale się ułożyć i tak się też stanie.

Asortyment w podanych cenach dostępny od 25.11 do 24.12.2010 lub do wyczerpania zapasów. Informacje zawarte w gazecie nie stanowią oferty w rozumieniu art. 66 § 1 K.C.

MISJA SKNERA

POCZUJ MAGIĘ DŹWIĘKU!

1599,-

Cena zestawu

GWARANCJA PLUS
za 195 zł

HDMI 1,4 a

Technologia 3D

Dekodery dźwięku HD

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

DENON

AVR1311/CRYSTAL 30 WH2

KINO DOMOWE

Interfejs HDMI 1,4a, (4 wejścia, 1 wyjście), obsługuje technologię 3D pass-through, Deep Colour i x.v.Color, Dolby True HD i DTS-HD Master Audio, moc 5x110W (6 ohm), nr art. 1112405, 1112579.

DENON W AKCJI

Kupując od 1 października do 31 grudnia dowolny sprzęt DENON o wartości powyżej 1500 zł otrzymasz słuchawki DENON AH-D310 lub AH-P372.

Słuchawki otrzymają Państwo po zarejestrowaniu się na stronie www.promocja.denon.pl



LUBIN

CUPRUM ARENA • Generała Władysława Sikorskiego 20
Telefon 076 84 85 100 Telefax 076 84 85 109

www.saturnpolska.com

Poniedziałek - Czwartek
Piątek - Sobota
Niedziela

10:00 - 21:00
10:00 - 22:00
10:00 - 21:00



SATURN

ŻER DLA SKNER!